

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 22 Sierpnia v. s. 1852 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 10 sierpnia.

JĘCY CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNA JEJ-
MOŚĆ HELENA PAWEŁOWNA, z ICH CESARSKIMI WYSO-
KOŚCIAMI WIELKIEMI XIĘŻNICZKAMI, w pożądanym
stanie zdrowia przybyła do Moskwy dnia 4go sier-
pnia, o godzinie 9tej wieczorem, ku powszechny
radości mieszkańców, którzy spotkali JEJ CESARSKĄ
WYSOKOŚĆ z okazami radości i przeprowadzali od
rogatki do domu, w którym raczyła się zatrzymać.

Sankt-Petersburg dnia 12 sierpnia.

NOWINY DWORU.

Dnia 6go teraźniejszego sierpnia, w dzień
Przemienienia Pańskiego i półkowej uroczystości
półku Gwardyi Preobrażeńskiego i całej gwar-
dyjskiej Artylleryi, CESARZ JEGOMOŚĆ, w obecności
PANA NASTĘPCY CESARZEWICZA i JEJGO WYSOKOŚCI
WIELKIEGO XIĘŻCIA JEGOMOŚCI MICHAŁA PAWEŁO-
WICZA, po odbytej paradzie kościelney, raczył stu-
chać liturgii świętej w Soborze Przemienienia
Pańskiego, którą celebrował Metropolita *Sera-
fim*. Tegoż dnia był w pałacu Tauryckim u NAY-
JAŚNIWSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ obiad dla Panów
Gwardyjskich Jenerałów, Jenerał-Adjutantów,
Sztab-i-Ober-oficerów Gwardyi półku Preobra-
żeńskiego i Artylleryi gwardyjskiej.

— Przez NAY WYŻSZY rozkaz dzienny, dany
na Jełaginiskim Ostrowiu dnia 1go sierpnia: CESARZ
JEGOMOŚĆ na odbytej dnia tego paradzie kościel-
ney Gwardyi półku Litewskiego, znalazłszy go
w odznaczającym się porządku, pomimo znaczney
liczby rekrutów do niego wprowadzonych i w szre-
gu już znajdujących się — za takowy postę-
p w kształceniu półku, oświadcza zupełną wdzię-
czność Dowódcy Oddzielnego Korpusu Gwardyi
JEJGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, WIELKIEMU XIĘCIU
MICHAŁOWI PAWEŁOWICZOWI, oraz Monarsze
zadolenie: Dowódcemu całą piechotą, Jene-
rał-Adjutantowi *Uszakowu 1mu*, Jenerał-Majorom:
Dowódcemu trzecią Gwardyjską Dywizyą pie-
szą *Jesakowu*, Dowódcy 3ciej Gwardyjskiej bry-
gady pieszej *Berchmanowi 2mu*, i w szczególności
Dowódcemu półkiem *Dewitte*, a także Dowódz-
com batalionowym Półkownikom: *Bibikowu*, *Ze-
rebocowu 2mu*, *Puszczynowi 2mu*, oraz wszystkim
PP. Sztab-i-Ober-Oficerom, a dla niższych rang,
którzy się dnia tego w szeregach znajdowali, da-
ruje po dwa ruble, po dwa funty ryby i po dwie
porcje wódki dla każdego.

— P. Prezydent Akademii Nauk, Radzca Tajny,
S. S. *Uwarow*, za NAY WYŻSZYM JEJGO CESAR-
SKIEJ MOŚCI zezwoleniem, wyjechał do Moskwy,
dla obezwolenia niektórych części tamecznego wy-
działu naukowego; sprawowanie obowiązków Pre-
zydenta Akademii Nauk objął P. Wice-Prezydent
jey *A. Storch*. (G.S.P.)

— Przez rozkazy dzienne CESARSKIE 6 b. m. puł-
kownik Preobrażeńskiego pułku Gwardyi Xiążę
Piotr Oldenburski mianowany zostaje Jenerał-ma-
jorem, z pozostaniem w tymże pułku; dowodzący
półkami gwardyi: Siemienowskim, Jen.-major
Rehbinder 3ci, i Litewskim, Jen.-major *de Witte*,
utwierdzeni dowódcami tychże pułków.

— Przez ukaz CESARSKI do kapituły orderów
mianowani kawalerami: orderu S. Stanisława 4
klas. 19 z. m. za niezachwianą wierność w czasie
byłego w Warszawie powstania, zostający przy
Jen.-feldmarszałku Xciu Warszawskim 10 kl. Jan
Piotrowski; 27go za gorliwą służbę urzędnicy przy
byłym tymczasowym Rządzie Król. Polskiego: Se-
kretarz *Koll. Jenczewski*, 12 kl. *Ławrynowicz*;

10 kl. *Buczyński*, i tegoż orderu 5ey kl. urzędnik 7
klasy *Brujewicz*.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kantoru Dworu z
d. 7 b. m. Sekretarz Gubernijalny *Solomirski*, li-
czący się w Ministerstwie Sprawiedliwości, który
znajdował się przy Rzecz. Radcy Stanu *Schilingu*,
w czasie pobytu jego we Wschodniej Syberyi,
mianowany Kamerjunkerem Dworu. (T.P.)

— Wczorayszey nocy (z d. 10 na 11 b. m.) Sto-
lica tuteysza oświecona była rzadkiem o tej po-
rze roku zjawiskiem zorzy północney. Na godzinę
przed zachodem słońca zadźdżone od dni kilku nie-
bo wypegodziło się zupełnie. Wkrótce po zacho-
dzie można już było uważać niezwykłą na Północy
jasność. Lecz Zorza stała się wyraźną dopiero o-
koło 11ey, o północy doszła swej największey wy-
sokości i blasku, i trwała aż do 1ey; poczem za-
częła zmierzchnąć i około 2ey znikła. Było nay-
piękniejszy ze wszystkich tego rodzaju fenome-
nów, jakie nam się przez dziesięć lat w tuteyszey
szerokości uważać zdarzyło. Światło nie wycho-
dziło, jak zwykle, zza poziomu, lecz z ogniska,
wzniesionego o kilka stopni nad poziom, oparte-
go na ciemney podstawie, która nie była obłokiem,
gdyż przez nie doskonale można było rozpoznać
gwiazdy. Stopy czyli wiązki światła, wypływające
w tysiącnych odmianach z ogniska zorzy, wzno-
siły się bardzo wysoko; zakrywały konstellacyę
Wielkiej Niedźwiedzicy i sięgały niekiedy a Ma-
łej Niedźwiedzicy, czyli Gwiazdy polarney, która;
pod tuteyszą szerokością, niedaleką jest od zenitu.
Światło było żywe; niekiedy nawet przybierało
kolor czerwony i zielony. Największa gra światła
miała miejsce między Północą a Wschodem (NNE).
Zjawisko to, tak wzniesione nad Poziom, musiało
być widzialne nawet w krajach, położonych o kil-
ka stopni na południe, np. w Litwie i t. d. Pospół-
stwo nie omieszka zapewne tłumaczyć je po swo-
jemu, wyciągając zń różne przepowiednie, na-
wet polityczne. Nam zdało się uważać, że zimną
zorzę północną, zwykle bywa poprzedniczką sil-
nych i suchych mrozów; zdarzona teraz, czy też
nie sprowadzi nam pogody i ciepła, któregośmy tak
mało w tém lecie używali? (T.P.)

Połtawa 30 lipca.

Za NAY WYŻSZYM JEJGO CESARSKIEJ MOŚCI
zezwozeniem, przeprowadzano przez nasze miasto,
z Charkowa do Szczyglicy ciało zmarłego w Char-
kowie Radcy Kollegialnego *Paskiewicza*; Rodzica
Marszałka Polnego, Xiążęcia Warszawskiego, Hra-
bi *Paskiewicza-Erywańskiego*.

Dnia 20 o świcie, pomimo niepogody, zebra-
ło się mnóstwo ludu w bliskości Sobornej Cerkwi,
gdzie stał karawan z truną. O godzinie 9tej zrana
po przybyciu Połtawskiego Gubernatora Cywilne-
go, Wojskowych i Cywilnych Urzędników, od-
prawiona została za duszę zmarłego obrzędem So-
bornym Panichida. Potem wyprowadzono drogą
do Czernichowa ciało, towarzyszone od wielu przy-
jaciół i znajomych zacnego i szanownego ich spół-
obywatela. (G.S.P.)

Warszawa d. 24 sierpnia.

Dzisiejszey nocy, po krótkiej chorobie, roz-
stał się z tym światem, Xiążę *Meszczerski*, Kawa-
ler wielu orderów, były Dyrektor Kancellaryi
Wojennego Jenerał-Gubernatora. (G.W.)

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 9 sierpnia.

Podług prywatnych wiadomości z Lipska, u-

miara tam codziennie od 20 do 50 ludzi. Liczba chorych i umierających nie jest z pewnością oznaczona: uznano bowiem za nieroztropność, podawać do publicznej wiadomości listę tak umarłych, jak chorych. Uważają, że w tutejszej stolicy daleko więcej teraz Anglików bawi, niż zwykle bywało latem. Bezpieczniej zawsze bowiem mieszkać nad *Dunajem*, niżeli nad *Tamizą*, z powodu panującej cholery.

— Dnia 14 —

Młodszy Król Węgierski po wiadomej napaści przez *Reindla*, znajduje się w najożądniejszym zdrowiu; wszędzie, gdzie się obróci, pozdrawiany jest od ludu z największą radością.

Dnia 9 b. m. zdarzył się tu drugi smutny wypadek. Jeden z tutejszych rzemieślników, będąc z pokoju swego wywołany, położył na stole trzymany w rękę wexel; syn kilka lat mający biegając za zabawkami, spostrzegł ten papier, i kiedy go dla zabawy darł na kawałki, wszedł oyciec, a uniosłszy się gniewem, uderzył go ręką w głowę tak, że ten padł bez zmysłów na ziemię. Matka, kąpiąc wówczas przed kilku tygodniami urodzonego synka, biegnie przestraszona na ratunek starszego, podnosi z ziemi i cuci; lecz daremnie wszelkie usiłowania; powraca prędko do niemowlęcia; ale jakiś okropny przeraża ją widok, kiedy ostatnie dziecię zalane wodą znajduje.

Podług ostatnich doniesień ze Wschodnich Węgier, uważają się na bardzo średnie plony; zniwa daleko gorzej się pokazały, niżeli się spodziewano: Owies znajduje się tylko jeszcze na polu, atoli lepszy od nie obliczając plonu. Wino takie, jak się dotąd pokazuje, nie zdola wesprzeć gospodarza, zawiedzionego w zbiorach zboża. (G.W.)

N I E M C Y.

Znad Menu d. 15 sierpnia.

Gazeta *Nürnbergger Corr.* donosi, że na jednym z posiedzeń Związku Niemieckiego uczyniono wniosek, aby artykuł 19 aktu Związkowego został uskuteczniiony, z przytoczeniem uwag, jak nieskończenie wielkie korzyści spłynęłyby na Niemcy, i jak dalece pożyteczny koniec licznym rozdwojeniom, gdyby uwolniono handel od więzów, które go kępią. Ten wniosek miał znaleźć dobre przyjęcie w większej części krajów Niemieckich, i miała zostać wyznaczona Komisya dla najszybciej zajęcia się tym przedmiotem i przedstawienia go Zgromadzeniu Związkowemu.

Komisyja trudniąca się urządzeniem druku w Niemczech zajmuje się ciągle tym przedmiotem.

Heidelberg d. 14 sierpnia.

Wczoraj po południu przybył tu Bawarski 2gi pułk lekkiej kawaleryi z dwiema baterjami artylleryi, a do *Ladenburg* 6sty pułk lekkiej kawaleryi, z Bawaryi Nadreńskiej, skąd także inne pułki mają się oddalić.

Z *Munich* 4 t. m. Statua ś. p. zmarłego przeszłego Króla Bawarskiego została uszkodzona, przez pęknięcie podczas jej lania wierzchniej części form. Uszkodzenie to ledwie za 6 miesięcy może być zreparowane. (G.W.)

A N G L I A.

Londyn dnia 10 sierpnia.

PARLAMENT WYŻSZY.

Rzeczy Niemieckie. — Donieśliśmy już, że na posiedzeniu 2 sierpnia, izba niższa odrzuciła jednogłośnie propozycję P. Balwera, względem podania Królowi adresu z prośbą, ażeby Najjaśniejszy Pan użył swojego wpływu na seym konfederacji niemieckiej, zobowiązując go do zwrócenia bacności na ostatnie przedsięwzięte środki: oto są miejsca najbardziej zasługujące na uwagę z mowy, którą lord *Palmerston* sprzeciwiając się temu wniesieniu powiedział:

„Nie myślę, ażeby położenie stanów, do których się wniosę ten stosuje, było takiej natury, ażeby z naszej strony wdawania się podobnego wymagało, zgadzam się z szanownym współczłonkiem co do przedmiotu utworzenia się seymu niemieckiego. Ustanowiony on został w roku

1815, a potwierdzony w 1820, dla czuwania nad bezpieczeństwem powszechnym Stanów, których reprezentanci składać go byli powinni; było także jego celem, zapewnić nienaruszoną i niepodległość tychże Stanów. Przetoż zgadzam się, że wszystko, co by pogwałcało ich niepodległość, zbaczaloby od ducha i od liberalnego traktatu znaczenia.

„Ale jakże się rzeczy mają przynajmniej aż dotychczas w stosunku do stanów niemieckich? Nie jestem tu dla ogłoszenia opinii sądowej, jako pojedyncza osoba, względem polityki przez Seym frankfortski przyjętej; a jako minister angielski, niepowołany jestem do kwalifikacji aktów, które, na pierwszy rzut oka, nie zdają się zmieniać w żaden sposób stosunków zewnętrznych, tych stanów, uważanych, jako ciało skonfederowane.

„Factum, które mamy przed sobą jest następnym: Konfederacya, złożona z wielu Xiążąt europejskich udzielnych, przyjęła jednomyślnie pewne postanowienia, do ich się wzajemnych pomiędzy sobą stosunków ściągające, a które w niczem stosunków zewnętrznych nie zmieniają bynajmniej: przetoż, nie widzę, jakimby się to sposobem stać mogło, ażeby to factum dawało powód do mieszania się państwu obcym. Jakże się wzięto do adowodnienia tego potrzeby? — Powiedziano, że postanowienia Seymu niemieckiego dążyły do utworzenia sporów, pomiędzy niektórymi Panującymi oraz ich poddanymi, tudzież pomiędzy niektórymi stanami i resztą ciała niemieckiego. Rozważwszy bacznie to, co się dzieje w Niemczech, nie można niedostrzeżać wyraźnej skłonności do zakończenia Konfederacyi. Nie twierdzę ja, że skłonność ta usprawiedliwia środki, do pokonania jej przedsięwzięte; lecz oraz nie będę mógł zaprzeczyć; że nie zasły pewne poruszenia, i że, na publicznych zgromadzeniach, niemiowano mów, ułożonych dla zatrważenia konfederacyi niemieckiej, która się jako ciało naradzające zgromadziła.

„We wszystkich zdarzeniach, to się tyle tylko ściąga do państw zagranicznych, ile ich stosunek z ciałem niemieckim, alho jego członkami zostatyby zmienione; gdyby naprzykład, postanowienia seymu zaprowadziły pomiędzy członkami ciała niemieckiego takie niesnaski, przez któreby pokoy europejski był zachwiany, i gdyby się woyna opinii zapaliła, wtenczasby się obca interwencya mogła usprawiedliwić. Wyłączywszy pomienione przypadki, Anglia powiana, nie tylko jako strona kontraktująca w traktacie wiedeńskim, ale nawet niezależnie od tego, przez wzgląd na rozszczone swoje stosunki handlowe, przedsięwziąć środki do zaradzenia opłakanym skutkom podobnej woyny.

„Teraz dopiero, zgodziwszy się na podobieństwo zajścia okoliczności, którem przypuścił, a któreby nas do uczestnictwa w walce zmusiły, zapytałbym się zacnego współczłonka, azali postępowanie przez niego doradzane zapobiegłoby któremu z tych wypadków przypuścić się mogących, czyteż podobnych do prawdy. Szanowny współczłonek proponował adres do tronu; ale w jakim charakterze Najjaśniejszy Pan mógłby zostać wzwany? Czy jako Król Hannoweru, czyteż jako Król Wielkiej-Brytanii? W swojej formie pierwsiastkowej, wniesienie zdawało się uważać J. K. M. jako Króla Hannowerskiego, czego przypuścić izba bynajmniej niemyśliła. Toż wniesienie, jak jest zredagowane teraz, ma na względzie Króla Angielskiego, który podpisał traktat wiedeński, niepodległość Niemiec zaręczający. Jeżeli, powtarzam jeszcze, rzecz się odnosi do Króla Angielskiego w tym jego charakterze ostatnim, sprzeciwiam się wniesieniu, nie dla tego, ażeby Król Angielski do wdawania się niemiął żadnego prawa, ale że nic jeszcze dotychczas nie zasły takie, co by podobne postępowanie usprawiedliwić mogło.

„Niemam wreszcie żadnego w mniemaniu tych udziału, którzy się lększą, ażeby wolność stanów konstytucyjnych Niemieckich, przez świeże wyroki seymu nie była zagrożona. Nic, ile mi wiadomo, nie skłania mię do wierzenia, ażeby ludzie,

którzy są na czele wielkich mocarstw europejskich, żądali zgny państw sąsiedzkich przez utratę ich wolnych konstytucy. Nie mogą przypuścić, ażeby myśl podobna przeszła przez głowę tych, do których tyłkocem uczynił przystosowanie, albo jeżeli i przeszła, mniemam, że w teraźniejszym stanie świata ziścić jej niepodobna. (J. d. S. P.)

— Dnia 11 —

Donoszą z *Kalkuty* (w Indjach Wschodnich) pod d. 13 maja, że wyprawa wysłana z *Madras*, wylądowała dnia 28 t. m. w *Malace*, pod dowództwem półkownika *Herbert*. Działania wojenne wkrótce rozpocząć się miały.

Podług dziennika *Times*, izba niższa na dzisiejszym posiedzeniu, izba zaś wyższa za parę dni, ukończą rozpoczęte prace, a dnia 15 nastąpi zamknięcie parlamentu.

Margrabia *Palmella* miał powtórnie rozmowę z lordem *Palmerston*; niewiadomy jednak jest cel jego tu pobytu.

Przy odbiciu brygu *Mutine*, *Pernambuk* bliższy był niepokojów; *Mulaci* bowiem i *Negry* usiłują się wybić na wolność i zaprowadzić rząd, jaki jest na wyspie *Hayty*. Obawiano się, że jak tylko się okręt nasz oddali, natychmiast wybuchnie ogólne powstanie. Konsul Angielski, rozkazał okrętom Angielskim, jakie się tam znajdują, aby za danym znakiem, zabrali wszelką własność poddanych Angielskich, ile będą mogli, na swoje okręty.

— Dnia 12 —

Dziennik Southern Reporter utrzymuje, że flota Angielska w *Cove* wkrótce zostanie wzmożona flotą Francuską z *Cherbourg*, która z 7 okrętów liniowych i 4 fregat ma się składać.

W Ameryce Północnej został przyjęty biletaryfowy w senacie, większością 52 głosów przeciwko 16. Senat poczynił śmiany, które mają być przedstawione izbie reprezentantów. Główniejsze z nich są: zupełne zniesienie cła od kawy i herbaty, a w połowie od wina.

— Dnia 16 —

Dnia dziesiątego Król Jmé udał się z wielką paradą do izby wyższej, gdzie także przybyła Deputacja izby niższej, i osobiście po krótkiej przemowie odroczył parlament do dnia 16 października. (G.W.)

F R A N C Y J A.

Paryż dnia 9 sierpnia.

List z *Lugdunu* daty 29 lipca donosi: „Pewny uliczny śpiewak, miał zwyczaj śpiewać wieczorami od godziny 8mej, częstokroć do północy. Śpiew jego zwabiał bardzo często do 700 osób. Policya, zapobiegając licznemu zgromadzeniu się osób, zwłaszcza w tak późnej porze nocnej, odśladła tego trubadura z miasta, który spokojnie ukrywał się aż do uroczystości Lipcowej; lecz dnia 28 Lipca, rozpoczął na nowo swe śpiewy, i ściągnął mnóstwo ludu około siebie. Policya aresztowała śpiewaka, żona jego przytomniey scenie, odwołała się do słuchaczy, a ci zaczęli jego uwolnienia, lecz za namową spokojnych obywateli, rozszoło się pospólstwo, i dawna wróciła spokojność; nikt nawet ranionym nie był.“

Dwa pułki, które ztąd miały się udać do *Compiègne*, nowym rozkazem zatrzymane zostały. Zdaje się, iż nie chcą osłabiać garnizonu stolicy pod niebitym Króla.

Z *Bordeaux* donoszą, że tam wybuchła cholera, na którą 2 osoby zachorowały.

Dnia onegdajszego upał dochodził 29 stopni.

Korrespondent *Dziennika Journal of Commerce* donosi z *Washingtonu*: „Senat na tajnym posiedzeniu dnia 23 czerwca, ukończył rozprawy względem granic kraju *Maine*, w skutek których podane zostało do Prezydenta, aby nie przyznawał pośrednictwa Króla *Hollandyi*, lecz wszedł w nowe układy i nowego użył polubownego rozstrzygnięcia.

Donoszą, że w korpusach obserwacyjnych Hiszpańskich, pozmieniano wiele dowódców, co miało nastąpić w skutek odebranych raportów z *Galicji* i *Estremadury*.

Przytomność Pana *Dupin*, jako świadka; w *Compiègne*, dała powód do różnych domysłów, względem zmiany Ministerium, a choroba Ministra spraw wewnętrznych *Montalivet*, czyni je podobnemi do prawdy. To jest pewna, że Marszałek *Gérard* swojemi radami wspiera ten projekt.

List prywatny donosi z *Algieru*: „Wielki plac w mieście zupełnie już jest ukończony. Potrzeba było zburzyć jeden kościół Muzułmański, który tu zawadzał; aby zaś nie oburzyć wyznawców *Mahometa*, musiano się udać do podstępny, przez tajemne podłożenie min, które wysadziły na powietrze ten kościół, a Muzułmani uważali to, jako karę Bożą za ich grzechy.

Minister wojny wezwał przedsiębiorców do wystawienia znaczney liczby parowych statków, dla ustanowienia regularney komunikacyi między *Algierem* i *Marsylią*, układ ma być zawarty na 12 lat, z rocznym wynagrodzeniem z wydziału wojennego.

Jeden z byłych Adjutantów Jenerała *Lafayette*, wydał pismo o rewolucyji Lipcowej, w którym między innymi opowiadaniem, za niebardzo dokładne uważanemi, znajdują się i akta bardzo wielkiej wagi, które dotąd nie były wiadome. Z ich ogłoszenia Ministeryalni bardzo są niekontenci.

Minister wojny *Don Miguela*, który miał przejść na stronę *Don Pedra*, jest Hr. *St. Laurenço*, dawny przyjaciel Hrabi *Villaflor*.

Dnia 27 lipca, znani główni redaktorowie gazety *Avenir*, Hrabia *Montalembert* i *Abbé de la Mennais*, przybyli z *Rzymu* do *Wenecyi*.

Podług *Journal du Havre*, Marszałkowie: *Lobau* i *Gérard*, Deputowani: *de Schonen*, *Bertin de Vaux* i *Lepelletier d'Aulnay*, mają zostać nowemi Parami.

Panowie *Barthe* i *Girod*, mają otrzymać wakujące dwa urzędy Radców przy sądzie kassacyjnym. Zawsze bowiem z Ministerium ustąpić będą musieli.

Hrabia *Leon*, naturalny syn *Napoleona*, znany w ostatnich czasach z pojedynku z officierem Angielskim, Panem *Hesse*, ma zamiar udania się do *Rzymu* dla odwiedzenia swojej rodziny.

— Dnia 10 —

Odjazd Króla *Leopolda* nie nastąpi przed 13 b. m., mówią, że z Królewską familią odwiedzi *Paryż*. Król Belgów wracać będzie przez *Arras* i *Lill* do *Bruxelli*; w tych miastach, jak i w *Tournay*, dokąd damy Dworu już się udały, przygotowane są uroczystości na przyjęcie dostojnej pary.

Przy okoliczności tych zaślubin, Ministeryalni żurnaliści, mają zostać ozdobić orderem legii honorowej.

Gazeta *Tribune*, 62gi raz od rewolucyji została zahrana przez policyą.

List Xięcia *Mortemart* do Redaktora *Gazette de France*: Mylnie Pan doniosłeś w *Numery* z dnia 8 b. m. gazety twojej, jakoby był przytomny zaślubinom Xięziński *Ludwiki* w *Compiègne*. Na wsi w zaciszu domowem, żyjący od dawnego czasu, zajęty pracą rolniczą, proszę Boga, abym tego zatrudnienia nie był zmuszony porzucić dla bronienia oyczyzny. Zobowiążesz mię Pan, jeżeli sprostujesz zaszłą pomyłkę. Proszę przyjąć i t. d.

Sąd Królewski w *Aix* wydał wyrok, iż aresztowanie podróżnych na statku *Carlo-Alberto*, jest przeciwne prawu narodów, iż statek ten, zniewolony potrzebą, zawiął do *la Ciotat*, i że aresztowanie to równa się zgwałceniu bandery Sardyńskiej; dla tego więc Panów *St. Priest*, *Bourmont* syna, *Selle* i *Kergorlay* syna, oraz *Panę Lebechu*, wypadałoby natychmiast uwolnić i do kraju Sardyńskiego zaprowadzić; lecz, że są wplątani do śpiszku przeciw Rządowi, wydano zatem rozkaz ich aresztowania, który będzie skuteczniony, skoroby jeszcze raz przybyli na ziemię francuską. Będą oni zapewne sądzeni zaocznie.

— Dnia 12 —

W *Rzymie* rozeszła się wieść, że *Saint Au-*

laire ma w tej chwili powrócić do Francyi, jak twierdzą niektórzy, dla objęcia w tworzącym się Ministerjum misysei; inni utrzymują, że się oddała na krótki czas za urlopem.

Rotszyldowie pożyczili teraz Apostolskiej Stolicy 3,000,000 skudów. Na spłacenie oddano im niektóre dochody krajowe.

Depeze z *Bordeaux* potwierdzają o zjawieniu się tam cholery.

— Dnia 13 —

Z *Bona* donoszą, że Kapitan *Jusuf* z swoim małym korpusem, z 300 jeźdźców złożonym, cudów waleczności dokazuje. Wszelkie namowy Arabów odrzuca z stałością. Wystrzał działowy jest hasłem alarmu; zaledwie da się on słyszeć, już ten waleczny młodzieniec, na czele swych mężnych, szuka niebezpieczeństwa. Gdy niedawno z warowni *S. Filipa* dano znak, podczas, gdy wojsko Francuzkie zbierało się na placu, już on przebiegłszy zagrożone forpoczty, o pół mili drogi (lieu) rozbijał liczne zastępy Arabów; a gdy 600 nadbiegło Francuzów, nieprzyjaciel rozproszony w góry uchodził, a *Jusuf* 16 głów Arabskich jako zdobycz żołnierzom okazał.

Podług przybitego ogłoszenia na giełdzie, następujące okręty wzięte zostały przez dowódcę floty *Don Pedra*, Admirala *Sartoryusza*: *Nova Paqueta*, z *Chin*; *Louisa* z *Fernambuco*; *Experito* z *Para*; *Nova Diana* i *Constante* z *Paraiba*; *Antoine* z *Hamburga*; *Hopa* z *Rotterdamu*; *Feur Sisters* i *Camila* z *St. Michael*.

— Dnia 14 —

Zdaje się, że nadeszłe z *Londonu* depeze, przyspieszyły powrót Ministrów do *Paryża*, gdyż mieli dopiero razem z Królem wrócić.

Król Jmć z całą rodziną przybył wczoraj z *Compiègne* do *St. Cloud*.

Xiążę *Talleyrand* od dnia wczorayszego bawi w stolicy.

Ministrowie po powrocie swoim z *Compiègne* mieli wczoraj w południe narady ministerjalne u Hrabiego *Montalivet*.

Jenerał *Lafayette* odebrał wczoraj list od *Don Pedra*, który oddaje nadzwyczajne pochwały waleczności jego wnuka *Pana Lasteyrie*, w bitwie pod *Valongo*.

— Dnia 15 —

Król, przybywszy wczoraj z *St. Cloud* do *Tuillerie*, prezydował w radzie Ministrów.

Gazette de France twierdzi, że w *Compiègne* postanowionem zostało zwołanie Izby na 1 października, a zmiana Ministrów jeszcze przed 1 września.

Xiążę *Talleyrand* zasłabł znowu tak, że musi zostawać w łóżku.

Słychać o zakupowaniu 30,000 koni, dla jazdy i artylleryi.

— Dnia 16. —

Rzeszła się tu pogłoska, że mają być rozpoczęte układy między bracią domu *Braganza*, *Don Pedrem* i *Don Miguelem*.

Xiążę *Talleyrand* ma się lepiej, przyczyną jego słabości było spadnięcie z pojazdu, które mało co mu uszkodziło.

Okręt pruski przywiózł z *Gdańska* do *Bordeaux* 200 wychodźców.

Szuani zaczynają znowu niepokoić zachodnie prowincye. Odebrane przed dwoma dniami stamtąd depeze, nie są zaspakajające. Po naradach ministra spraw wewnętrznych z marszałkiem *Soult*, wysłano do *Nantes* ostre rozkazy. Mówią, iż ze znalezionej kawałków listu w *Wandei* wykazuje się, że Xiążna *Berry*, ciągle się w tej prowincyi znajduje. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Bruxella dnia 15 sierpnia.

Mémorial Belge powierdza wiadomość *Dziennika Courrier*, że dnia 9 b. m. Jenerał *Goblet* zaniósł protestacją do Konferencyi przeciw wszelkim dalszym przyzwoleniom z naszej strony.

Haga dnia 11 sierpnia.

Xiążę *Feldmarzatek* podarował Jenerałowi *Meyer* piękny bogato eprawny pałaz z napisem: *Pamiętka bitwy pod Laewen i Hasselt.* (G.W.)

TURCYA.

Konstantynopol dnia 27 czerwca.

(wyjątek z *Monitora* Otomańskiego.)

Minister Rosyjski dał wiedzieć Wysokiej Porcie, iż na skutek uwiadomienia o zbuntowaniu się *Mehmeta-Ali*, byłego Rządcy Egiptu, przesłanego Cesarstwu, w *St. Petersburgu*, gabinetowi, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ Rosyjski, rozkazał odwołać bezpośrednio Konsula swojego, przebywającego w *Alexandryi*, tudzież, ażeby żaden statek należący do Jego poddanych, nie dostarczał posiłków zbuntowanemu baszy, ani w żywności, ani w orężu, słowem: w żadnych zapasach wojennych.

— Dnia 18 tego miesiąca, około południa, Sultau udał się był do *Skutari*, dla odprawienia przeglądu drugiego pólku gwardyjskiej kawaleryi, który odebrał rozkaz połączenia się z wojskiem w *Anatolii*. *Seraskier-Pasza*, przybyły nieco pierwiej, ustanowił w szyku bojowym, na płaszczyźnie *Hydas-pasza* jazdę i dwa bataljony piechoty gwardyjskiej. Sultau, za przybyciem, powitał z dobrocią pełną uprzejmości *Seraskiera-paszę* i wojska, które na to odpowiedziały okrzykiem: *niech żyje Cesarz!* Po przeglądzie, kiedy Iman pułkowy odprawił modlitwy za sławę Sultana i Jego wojska, Sultau *Jegomość*, stojąc na środku linii wyciągnionej przez kawalerzystów, przemówił do nich w te słowa:

„Oficerowie i żołnierze! idziecie na połączenie się z wojskiem; Bóg wami będzie się opiekował. Połączcie waszą usilność z naszymi ukochanymi wojskami; walczyć za nasze państwo, którego dostojnymi dziećmi jesteście. Postępujcie tak, ażeby o czynach mężstwa waszego postyszał, ażeby uyrzał, żeście się godnymi stali tej szczytowego znaku ozdoby, i żeby za waszym powrotem, sprawiedliwość moja nadgradzać tylko mogła wasze wstawione zasługi.”

Te słowa powtórzone przez *Seraskiera-paszę* po końcach linii, poprowadziły za sobą nanowo okrzyki: *niech żyje Cesarz!* i przysięgę, którą wykonały wojska wtrząsając orężem, poświęcenia życia swojego za sprawę *Manarchy*. Półkownik *Szeryf-bey*; podpółkownik *Mukar-bey*, i szef szwadronu, byli przedstawieni Sultanowi, który ich z dobrocią przyjął. Po niejakiem potem czasie, pułk udał się w pochod na miejsce swojego przeznaczenia. Towarzyszył mu Sultau do pewnej odległości, potem zaś do swojego pałacu powrócił.

— Nezastrz dnia 19, Sultau udał się do koszar artylleryi lekkiej, leżących w *Para*, których budowanie jeszcze niedawno dokonane zostało. Po manewrach baterii konnej, kanonierowie *Ruszczuka* i *Nikopolis*, odbywali ćwiczenia z działami, i zasłużyli na pochwałę Jego Sultauskiej Mości, za postępy znakomite, które w tak krótkim czasie odnieśli. Sultau przyznał pieniężną nagrodę tak oficerom, jako i żołnierzom artylleryi pieszej i konnej, tudzież bombardierom.

— Stan wojskowy ode dnia do dnia, sypkuje w opinii Muzułmanów poszanowanie, jakim się we wszystkich państwach europejskich szacuje. Wjeżdżają już *Kapidzi-baszów*, *Mollachów*, *Salahorów*, oraz innych urzędników cywilnych, zrzekając się tytułu zasłużonych w pierwiastkowych powołaniach, pozapisywało się debrowolnie do kontroli regimentowej, i w wypełnieniu swoich obowiązków wojskowych, wiele gorliwości i szlachetnego współ-ubiegania się okazują. (J.d.S.P.)

F I L O Z O F I A.

(Ob. Kur. Lit. Ner 97.)

O epokach krytyki i tworzenia.

(Artykuł trzeci i ostatni.)

Stan moralny i umysłowy świata, na którym żyjemy, nie więcej od fizycznego pociechy i odwagi dodaje. I jakże inaczej staćby się mogło?

DODATEK.

Wilno dnia 22 Sierpnia o. s. 1852 roku.

Boleść umysłowa, jest tylko wypadkiem i objawieniem się choroby moralnej. Fałszywe teorie, fałszywe i niebezpieczne rodzą postępki. Społeczność jest ugodzona w serce; jej zasady, jej wyobrażenia, są niepastowane; tam to w śródtku samym znajduje się złego siedlisko.

W cóż się obróciła Religia? Budujemy kościoły, piszemy książki na pochwałę Boga i jego ministrów: a ledwo kilka dusz jeszcze, prawdziwe religijne uczucie przechowuje. A czémżeż jest to samo uczucie? Jestże to cóż żywotnego, energicznego i przenikającego? Nie jestże to raczej religia rozprawiająca, która się na słabych podstawach stara umocować? Wtenczas, kiedy definiują troskliwie, co to jest pobożność, pobożność prawdziwa obumiera. Wszystkie te dystynkcyje scyentyficzne nie wkrzeszą trupa. Na miejsce religii prawdziwej, następuje metafizyka subtelnością uzbrojona. Obaczmy wkrótce, jak sceptycyzm pochłonie wiary chrześcijańską, a ostatni strumyk źródła świętego, w pustyniach piaszczystych zniknie. To, cośmy powiedzieli o religii, stosuje się i do literatury, która jest kapłaństwem myśli. Gdzież jest natchnienie? Gdzież się podziały te, niejako, samorodne z własnego popędu pochodzące utwory? Nie mówię o dziełach kryjących się w ciemnościach i ohydnych, płynących z krain, w których się nikczemna literatura miota i sama siebie pożera: wstrzymuję się od zgłębiania tych smutnych mocarstw kłamstwa, nienawistnego i przedajnego egoizmu. Trzeba by kopać bardzo głęboko, dla znalezienia źródła tych żądź niegodnych, które najechały literaturę; trzeba by się skazać na danie statystyki szarlatanizmu, potwarzy, zazdrości i nienawisści; wzniesły się wyżej.

W poezji nawet samej, nie upatruję twórcy, lecz wypełnienie pewnego przedsięwzięcia: jego lira może jest wdzięczna; ale on sam aż nadto wie o tém. Lubi on górność, dąży do niej; lecz głównym przedmiotem jego starań jest pokazać zamiatowanie górności. Przysada stała się powszechną; nie szuka się bydl wielkim, lecz przekonać publiczność, że się posiada uczucie wielkości.

W dawnych czasach, na przykład, kochano naturę, nie udając tego jej samiatowania. Teokryt i Homer są wielkimi malarzami. Wirgiliusz z Owidyuszem rozwijają wspaniałe obrazy. Ale się nad temi obrazami nie zatrzymują z upodobaniem. Opisywanie ich sztuki nie jest celem; rzetelni czciciele natury, nie posuwają aż do wykwiintności i wyszukania swojego hołdu, aż nadto szczeręgo, ażeby się miał z temi przesadami kłamliwymi sprzymierzyć. Smutny wypadek choroby, który się nas chwyla i nas pożera. Wszystkie nasze skłonności są tylko bladym odbiciem się skłonności rzeczywistych.

Wielka liczba dzienników poświęconych krytyce, które wychodzą, wpływ i upowszechnienie krytyki, są innemi symptomatami, które nas charakteryzują. Nie pisze się dziś dla wydania myśli własnej, ale dla sądzenia cudzej. Każdy stał się krytykiem. W każdej rzeczy pytamy się, jak i dla czego? Roją się Dionsonowie i Laharpowie. Ludność degustatorów, kosztujących smaku w literaturze, stanęła na wszystkich przesmykach i przechodach, i uwiadamia nas, że ten napój jest smaku kwaznego, ten zaś inny słodki. O czémbyśmy i bez nich wiedzieli.

My sami, pisząc o tém, nie wpadamyż w chorobę powszechną, nie rozbiegamyż wieku, w którym żyjemy i jego błędów. Zając przypatrywaniem się i sądzeniem, nie jesteśmy podobni do tych próżniaków londyńskich, którzy przez siedm dni tygodnia, znajdują się na wszystkich zgromadzeniach, i nie tam nie robią, oprócz przypatrywania się tłumowi ludzi, nie także nierobiących. Jeden księgarz lipski ogłasza Obejrzenie (*Revue*) powszechne, wszystkich obejrzeń europejskich. Gdzież się zatrzyma ta potrzeba krytykowania

wszystkiego, i ta na prace twórcze obojętność? Literatura stała się jedynie ogromnym trybunałem, przed którym wszystko stawa, historia, prawoznawstwo, teologia, polityka. Drama, w którym działanie panuje; poezya, która uczucia duszy wyraża, marnieją zgoście i jakby przytłoczone przez krytykę: cudny dziwotwór, który na wzór starożytnych chymery samego siebie trawi, i staje się łupem żartocznosci stanowiącej jego potęgę.

Sama filozofia utraciła swój twórczy charakter. Nie wzywa już nas do urządzenia naszych czynności; i już wpływu na życie nasze nie wywiera. Dosyć jej jest argumentować, rozprawiać i wątpić. Jej nieustająca inkwizycya, nie daje nam żadnej władzy, i niczém nas więcej nie zapomaga; nie determinuje naszych myśli, nie ustala naszej pojętności i naszej imaginacyi na jednym punkcie. Rozprawiać o JA i NIE JA, o jestestwie i funkcyjach mózgu: na tém się cała jej praca rozchodzi: nie tak filozofowali Sokrates i Pytagoras, prawodawcy moralni, których przepisy nie są do prostych formuł logiki zredukowane.

We wszystkich czasach, metafizyka, jeżeli tak można powiedzieć, była chorobą chroniczną ludzkości. Atomy, rzucone w oceanie powszechnego świata; cząstka nieskończonego globu, którego historia i byt ukazują się, jak punkta nieostrzeżone w przestrzeni i czasie, widzimy, jak, ze wszech stron ciemności głębokie nas otaczają i oblegają. Wychodzą z tej pomroki mary: śmierć, nieśmiertelność, początek złego, potrzeba, fatalność; zagadki nie do rozwiązania. Dla wymknięcia się to od tej spokojnej niepewności i powątpiewania, z tych cieniów, które nas przywalają, działamy i żyjemy. Tłem naszego bytu, jest powątpiewanie i przerażenie; na tém tle straszliwem, maluje się obraz rozmaity naszego życia. Lecz zawsze, człowiek ścigany przez uczucie, które weni wraza to mocarstwo nieznanne, chce gruntować jego głębokości. Już to w epokach najzdrówszych i najszczęśliwszych, próbuje sprawdzić teorema świata, zaspokoić samego siebie, i wyprowadzić z tego teorematu niektóre zasady, któreby mu za przewodnika w rzeczywistym życiu posługiwać mogły. Wtenczas natchnienie i poezya mieszają się do filozofii: chcemy stosować czynności ludzkie do obrysu, jaki nam stworzenie wystawia. Nie w jeden błąd wpadamy wprawdzie; ale przynajmniej prawdziwość postępowania znajdujemy. Później i na tém prawidło zbywa. Wątpimy o wzytkiem; i z tej wątpliwości chcemy wydobyć systemat filozofii. Jak można zrobić, ażeby przekonanie wyszło z przeczenia? Jak można wątpiąc przyysć do wierzenia. Tak więc wszelka spekulacya metafizyczna ma czerzość za kolebkę i za grób razem. Zaczyna się niczego i nanciem się kończy. (*Edinburgh Review*). (*J. d. S. P.*)

O G Ł O S Z E N I A.

1. Roku 1852 dnia 9 augusta, w Żurnale Wileńskiego Gubernialnego Rządu zapisano: Słuchali: dwóch przełożeń P. Sprawującego obowiązki Gubernatora Cywilnego i Kawalera, pod datą dnia 21go lipca i 2go terażniejszego sierpnia, z Nmi 14,679 i 15,405, z których w *pierwszém* wyraża, że mnogie Urzędowe miejsca i Urzędnicy nie należycie do niego udają się z doniesieniami w takich przedmiotach, które właściwie do rozstrzygnięcia tego Rządu należą; przy tém też i prywatne osoby wchodzą z prośbami prósto, nie udając się pierwiej w krzywdach swoich do miejscowej Policji, a nawet i o wydanie pasportów, albo o pozwolenie mieć strzelbę, również udają się z prośbami bez upewnienia od miejscowej także Policji, o tém, że do ich wy-

jazdu przeszkoda nie zachodzi, i że rzeczywista jest potrzeba opatrzenia proszących w strzelbę, dla wytępienia drapieżnych zwierząt; zatem przekłada niezwłocznie uczynić powszechne w Gubernii obwieszczenie: w jakich mianowicie przedmiotach Powiatowe Urzędowe miejsca i Urzędnicy powinni udawać się z doniesieniami do P. Sprawującego obowiązki Gubernatora Cywilnego, a w jakich zdarzeniach donosić bezpośrednio Rządowi Gubernialnemu, i nadto opublikować po całej Gubernii: w jakich zdarzeniach i przedmiotach, prywatne osoby mogą wchodzić z prośbami do P. Zarządzającego Gubernią, a w jakich obowiązani udawać się do tego Rządu, albo do innych Gubernialnych i Powiatowych miejsc Urzędowych, z takim zastrzeżeniem, że wszystkie, niewłaściwie mogące być odtąd podane prośby, będą zostawione bez żadnego o nich działania i rozrządzenia; a w *drugim* ponawia zalecenie przyspieszyć rozporządzenie w tym przedmiocie; w prawach zaś rozkazano: a) N a y w y ż s z e g o o zarządzie Gubernii urzędzenia w artykułach 245 i 266, o obowiązku Horodniczego i Ziemskiego Sprawnika, iż oni każdemu pokrzywdzonemu obowiązani są dać zwierzchniczą protekcją, i dla tego, jeżeli w mieście lub powiecie okaże się gwałt, wtedy oni natychmiast mają to wysledzić na miejscu, bez wielkiego na piśmie wyводу, ale jedynie przywodzą do jasności, czy popełniony jest takito przypadek lub nie i świadków examinują, i jeżeliby u kogo co odjęto i to rzeczywiście się znajduje, natychmiast kazać powrócić, i tak daley; o obowiązkach zaś Rządu Gubernialnego w artykule 98, między innymi wyrażono: iż do niego należą prośby na przewłokę w podległych miejscach, i przypomnienie czyni się od Rządu Gubernialnego po rozpatrzeniu okoliczności; b) w imiennym N a y w y ż s z y m Ukazie 1797 julii 19go, dla przecięcia wszystkich tych chęci, które cierpi dobro służby i publiczne, od wszczynania spraw na samém pieniactwie zasadzonych, czego mnóstwo przykładów daje się szczególniej dostrzegać w Gubernii Litewskiej **rozkazuje**: Skargi obywateli tej Gubernii, czczemi znalezione, bez żadnego o nich postanowienia wyższych Władz odsyłać do Zwierzchności Gubernialney, dla postąpienia podług praw tego kraju, i wszystkich tych, co niezgodnie z prawidłami wszczynać będą takowe prośby, po osztrafowaniu dającą się uczuć peną na rzecz Izby Powszechney Opieki, publikować przez Litewskie Gazety; c) w Ukazie 1797 grudnia 18, wszelkie akta, które do miejsca Sądowego, albo do Rządu przedstawione być mogą, pisać nie inaczej, jak na herbowym papierze, bez tego zaś żaden urząd lub władza onych przyjmować, i względem nich działań czynić nie powinna; d) w Ukazie 1801 stycznia 31, w punktach: „*pierwszym* o zostających w opiece majątkach, w zdarzeniu niezadowolenia na Opiekunów i na Sądy sierockie, podawać prośby na opiekunów, względem majątków Dworzańskich, na skutek N a y w y ż s z e g o o Guberniach urzędzenia XVIgo rozdziału 225 punktu 15, do oddziałów w Opiekach, a o majątkach kupieckich i mieszczańskich podług brzmienia XXIgo rozdziału 293 punktu do Sądów Sierockich, a w stolicach do miejskiego

Rządu, w niezadowoleniu zaś na Opieki i Sądy Sierockie znosić skargi, na skutek Imiennego JEGO CESARSKIEY MOSCI 1799go roku apryla 19go Ukazu, do Izby Sądu i do rozpraw, w stolicach zaś do miejskich Rządów; na wyroki zaś Izby i Rządów miejskich znosić już do Senatu przez szczególne prośby, albo porządkiem appellacyynym, jak natura i okoliczności rzeczy wymagać będą; *wtórym*, za zniesieniem wyższych Ziemskich Sądów i Gubernialnych Magistratów, wszystkie wypadające podług N a y w y ż s z e g o o Guberniach Urzędzenia, o majątkach rachunki stosownie do Imiennego JEGO CESARSKIEY MOSCI 1799 roku apryla 13, i Rządzającego Senatu 1798 roku września 15 Ukazów, rozkazać, podawać do Izby Sądu i rozpraw, a tym rozpatrywać je należytem porządkiem, mieć nad Opiekami i Sierockimi Sądami bacność, ażeby wszędzie dobro w zarządzie tych majątków i interes zachowane były zgodnie z ustawami; e) w Ukazie 1806 marca 30, ku pohamowaniu pieniactwa postanowić za prawidło na zawsze, ażeby prośby w sprawach wszelkiego rodzaju do miejsc sądowych, albo do osób w urzędach zostających, podawane, pisane były odtąd na papierze herbowym z wyrażeniem na nich imion wkładającego i przepisującego, bez czego prośb nie przyjmować, i do skutku nie przywodzić; jeżeli zaś podane prośby uznane będą rzeczywście pieniackimi, wtedy, iżby ten, co je układał i ten co przepisywał, pociągani byli do odpowiedzi podług praw; w Ukazie tegoż roku grudnia 29, że oznaczenie tego co układał i co pisał prośbę, inaczej być nie powinno, jak tylko, ażeby samiż oni na tychże prośbach imiona swe podpisywali; f) w Ukazie 1803 nowembra 5, w punkcie 7: do wierzytelnych wszelkiego rodzaju pism, do miejsc sądowych dla zaświadczenia podawanych, dla większej o nich niewątpliwości, przykładąć pieczęcie tego urzędowego miejsca, do którego wierzytelne pismo dla poświadczenia jest przedstawione; g) w Ukazie 1810 roku maja 25, podług N a y w y ż e y konfirmowaney w dniu 13 kwietnia tegoż roku Opinii Rady Państwa nastaley: iżby na osnowie jeneralnego regulamentu 55go rozdziału i wojskowych 32go i 189go artykułów; takoz ukazów 29go nowembra 1753, i 13 septembra 1764 roku, prośby z obelżywemi i do sprawy nienależącemi wyrazami, zgoła przyjmowane nie były, i żeby te urzędzenia wypełniane były ze wszelką ścisłością bez najmniejszej powolności; h) w Ukazie z dnia 31go marca 1819go roku z wyjaśnieniem N a y w y ż s z e g o JEGO CESARSKIEY MOSCI Ukazu, objawionego w dniu 24 lutego przez Prezydenta Rady Państwa, iż JEGO CESARSKA MOŚĆ, nastaley Opinią Rady Państwa N a y w y ż e y utwierdzić raczył, ażeby sprawy w przyłączonych od Polski Guberniach, jak za wexlami, tak i w obligowych pretensjach odbywać podług praw N a y w y ż s z e m i Ukazami 1796 grudnia 12 i 1801 septembra 9, temu krajowi zostawionych i Ukazami Rządzającego Senatu 1797 września 23 i 1802 stycznia 30 dnia potwierdzonych, a zatém i prawideł zawartych w ustawach bankruckiey i wexlowey, równie i w Ukazach Rządzającego Senatu, 1796 stycznia 14, 1800 kwietnia 19, 1805

września 12 i 1806go roku czerwca 6 dnia, jako nieodpowiadających prawom przyłączonych od Polski Gubernii do skutku nie przywozić na przyszłość do dalszego rozpatrzenia praw Polskich, a z dzieł tego Rządu okazuje się; iż gdy był Litewski Wojenny Gubernator, P. Jenerał Piechoty Rzymski Korsakow, pod 29tym grudnia 1819 roku przekładał uczynić rozporządzenie i opublikować po Gubernii, o tém, ażeby żałoby przynoszone były na osnowie ustaw podług porządku, nie omijając początkowie niższych instancyj; przeto Rząd ten dla uprzatnienia niezgodności doświadczonych dotąd w podawaniu żałob wyższej Zwierzchności bez przynoszenia ich pierwej podług porządku do niższych miejsc sądowych i dla przecięcia tego w tychże prośbach bez ustanowionej formy odstąpienia (które bardzo często dawało się postrzegać) zgodnie z wydaniami na ten przedmiot ustawami podług rezolucyi 24go stycznia 1820 roku nastaley, uczynił co następuje: wszystkim Mieskim i Ziemskim Policyom pod 19 lutego tegoż roku przepisał ukazami wszędzie, jak najpewniejszym sposobem opublikować: 1) Ażeby każdy o grabieże, gwałty, kradzież i inne kryminalne przestępstwa, również o wypełnienie sądowych wyroków, zanosił prośbę podług przynależności nasamprzód do Mieskich i Ziemskich Policyj, którym rozkazał natychmiast czynić podług nich wyśledzenia, i powracać na osnowie 243go artykułu *N a y w y ż s z e g o* o zarządzie Gubernii urzędzenia wszystko gwałtownie zagrabione i rzeczywiście znajdujące się, same zaś śledztwa odsyłać dla postąpienia z winnymi podług praw do należitych miejsc sądowych, postanowienia zaś sądowe natychmiast na osnowie prawa wypełniać; ażeby w sprawach cywilnych każdy udawał się podług praw tutejszemu krajowi *N a y m i ł o ś c i w i e y* zostawionych do powiatowych miejsc urzędowych, nie wyłączając od tego podług istotney mocy *N a y w y ż s z e g o* Ukazu wypisanego w ukazie Rządzącego Senatu pod 31 marca 1819 roku wydanym, i spraw za wexłami i pretensjami obligowemi; 3) ażeby niezadowoleni w sprawach opiekuńskich na osnowie Ukazu 31 stycznia 1801 roku, przynosili skargi na opiekunów do Opiek Dworzańskich, w miastach zaś, do Mieskich Magistratow i Ratuszow, a na wie, do Izby Cywilney; 4) ażeby wszystkie prośby podług Ukazow 1797 grudnia 18 i 1806 roku marca 30 i grudnia 29 dnia, pisane były na ustanowionym herbowym papierze, i żeby do nich podpisywali się, ten co układał prośbę i ten co przepisywał, a podług Ukazu 1810 maja 25, ażeby w prośbach, pozwach i manifestacyach nie było umieszczano wyrazow obelżywych i do sprawy nienależących, gdyż podług tychże ukazow, prośb z odstąpieniem od tych prawideł podawanych zabroniono przyymować i do skutku przywozić, a tych co układali i przepisywali, rozkazano poddawać odpowiedzi; za skargi pieniackie, których najwięcej dostrzeżono w guberniach Litewskich i ukazem 1797 roku czerwca 19, też żałoby znalezione bezzasadnemi, bez żadnych o nich rezolucyji wyższych Władz odsyłać do Gubernialney Zwierzchności, dla postąpienia podług

praw tego kraju, a wszystkich tych, co niezgodnie z prawidłami wszczynać będą takowe prośby, po osztrafowaniu dającą się uczuć peną na rzecz Izby Powszechney Opieki publikować przez gazety Litewskie; 5) Żydzi przy zachowaniu prawideł w poprzedzającym punkcie wyrażonych, iżby podawane prośby na osnowie postanowienia o nich *N a y w y ż e y* w dniu 9 grudnia 1804 roku konfirmowanego podpisywali po rusku, lub po polsku, lub też po niemiecku, a zamiast nieumiejących żadnego pisma, ażeby podpisywali uproszeni; 6) ażeby dający innym pełnomocnictwo dla podania prośby, opatrywali ich pełnomocnictwami, napisanemi podług ustawy o herbowym papierze zająwionemi wedle Ukazu 1808 roku nowembra 5, w urzędowych miejscach i umocnionemi wyciśnieniem Skarbowey pieczęci; 7) że każdy doświadczający w powiatowych miejscach urzędowych znaczney przewłoki, w otrzymaniu na wprowadzone do nich dzieła zadosyćuczynienia, ma prawo na osnowie 98go artykułu *N a y w y ż s z e g o* o sprawowaniu Gubernii urzędzenia, skarżyć się temu Rządowi i innym podług należytości gubernialnym miejscom urzędowym, z przestrzeganiem wyrażonych o podawaniu prośb prawideł, i wtedy tylko udawać się do Wojennego lub Cywilnego Gubernatorów, kiedyby od rzeczonych urzędowych miejsc gubernialnych zwłoczono było skarg ich rozstrzygnięcie; przy publikowaniu zaś terażniejszego rozporządzenia, iżby uprzedziły Policye, że podawane do Litewskiego P. Wojennego Gubernatora prośby z ominieniem podług porządku miejsc i innych Zwierzchności, zostawać będą bez żadney odpowiedzi; 8) na tych prośbach, na które nie można proszącym uczynić zadosyćuczynienia, robić nadpisy z wyrażeniem przyczyn, dla których prośba zwraca się bez działania, ażeby Izba Skarbowa, Izba Powszechney Opieki, Izba Kryminalnego i Cywilnego Sądów, równie Powiatowe urzędowe miejsca i Urzędnicy w tym i innych przedmiotach postępowali jednostajnie, o tém dać im wiedzieć przez stosowne papiery; 9) wszystkim Policmeystrom, Horodniczym i Sprawnikom Ziemskim ponowił, iżby przy każdym kryminalném zdarzeniu, natychmiast przedsiębrali skuteczne środki ku obronie obwinionych, i donosili o nich temu Rządowi, z wyrażeniem co przez nich uczyniono, ażeby można było widzieć, azali gruntowne przedsięwzięte od nich są środki ku powściągnięciu gwałtow i zadosyćuczynieniu prawey stronie; 10) dla większego doprowadzenia do powszechney wiadomości terażniejszego rozporządzenia, przesłał je do Redaktora Kurjera Litewskiego, dla wydrukowania w tej gazecie w języku polskim, kopije zaś jego przesłał do dzieł PP. Gubernatora Cywilnego i Gubernialnego Prokuratora. *Rozkazali*: uczynić: 1) ponowić wszystkim tutejszey gubernii Mieskim i Ziemskim Policyom, Policmeystrom, Horodniczym, Ziemskim Sprawnikom, Sądom Powiatowym, Opiekom Dworzańskim, mieskim: Radom, Magistratom i Ratuszom, Kwaterniczom Kommissyom i Powiatowym Strapczym przedpisania, a gubernialnym urzędowym miejscom komunikacye, ażeby wszystkie te miej-

sca i obowiązkowe osoby te, które podług najwyższego o zarządzie Gubernii urzędowania, działać powinny, udawały się z doniesieniami i potrzebami swojemi do Naczelnika Gubernii, jedynie w przedmiotach następujących: a) o zdarzających się w ich zawiadostwach wypadkach; b) o stanie w powiatach skarbowych niedoimek; c) o urodzajach; d) o stanie mieskich dochodów i rozchodów; względem zaś zwłoczenia lub niedokładności wykonania żądań ich, również względem dozwoleń na wyjazd do domu i o dalszym, ażeby przedstawiały temu Rządowi, donosząc P. Naczelnikowi Gubernii, o tych przedmiotach, wtedy tylko, jeżeliby od osoby jego mieli osobne przedpisanie; a co się tyczy urzędników do składu miejsc sądowych należących, to iżby takowi pod żadnym pozorem niewchodzili prosto od siebie z raportami do Rządu, mijając miejscową Zwierzchność swoją, w zawisłości której zostają, wyjąwszy zdarzenia, jeżeliby dostrzeżone były przez nich czyjekolwiek nadużycia w rzeczach służby i wydarzających się nadzwyczajnych wypadków, spisków, naruszenia przysięgi wierności poddanego i tym podobnych, tudzież, jeżeli będą mieli osobne na imie swoje od Zwierzchności poruczenia; 2) na ponowienie wielokrotnych rozporządzeń Rządu, w szczególności zaś pod 19 lutego 1820 roku, rozkazać Policyom objawić wszystkim w zawiadostwie ich różnego stanu ludziom, ażeby w zdarzonej potrzebie zanoszenia skarg, zachowali przepisane prawidła i formalność, wiedząc, iż jak na ośniewie *N a y w y ż s z e g o* o sprawowaniu Gubernii urzędowania, Gubernator Cywilny zarządza Gubernią przez Rząd Gubernialny, przeto, ażeby wchodzili bezpośrednio do Naczelnika Gubernii z prośbami: a) o wydanie Dworzanom pasportów za granicę, albo wewnątrz *I m p e r y i*, z przyłączeniem świadectw czasowych policyjnych zarządów albo Policyi, o tém: że do ich wyjazdu nie ma przeszkody i tym podobnie; i b) na zwłokę w odbywaniu i kończeniu jedynie w gubernialnych urzędowych miejscach spraw, a we wszystkich innych przedmiotach udawać się do tego Rządu, gdyż w przeciwnym zdarzeniu, nie podług porządku i bez zachowania prawnych formalności wszelkie skargi, zostawiane będą, jak przez P. Naczelnika Gubernii tak i przez Rząd Gubernialny bez działania, z osztrafowaniem tych, którzy tego nie zachowali; 3) tymże Policyom przepisać, ażeby wszystkich zajmujących się układaniem prośb, (o których powinno być im wiadomo, w tej liczbie i Adwokatów) obowiązali przez podpiski, że oni bez uchybienia wypełnią terazniejsze rozporządzenia, a w przeciwnym zdarzeniu podpadają, jako nieposłuszni Zwierzchności, sądzeniu, podług całej surowości praw, z usunięciem z nich Adwokatów i od obowiązków; i 4) exemplarze terazniejszego postanowienia przesać przy kancelaryjskiej zapisce do wydawcy gazety Kurjera Litewskiego, dla trzykrotnego w niej wydrukowania, na ten koniec, ażeby odtąd niewiadomością nikt wymawiać się nie mógł; o czém P. Wojennemu Gubernatorowi dla wiadomości donieść, a kopiją tego artykułu żurnalu przesać do dzieł P. Cywilnego Gubernatora.

Zgodno Sekretarz Kowalenok.

Zgadzał Powytczyk Nowogoński. (1830)

1 Z postanowienia Zwierzchności czyni się niniejsze ogłoszenie, iż od dnia 1go przyszłego miesiąca Września, otwierają się w *C E S A R S K I E Y* Akademii Medyko - Chirurgicznej Wileńskiej Kursa Nauk dla Lekarzy, Weterynarzów i Farmaceutów. Życzący słuchać tych nauk i być przyjętymi za Studentów Akademii, obowiązani będą przy podaniu prośby dołączyć.

1) Świadectwo Ukończenia Nauk Szkolnych w Gimnazjum; którzy zaś z domowej są edukacji, ci dla przekonania się o dostatecznym do słuchania wyższych nauk usposobieniu, będą musieli poddać się ścisłemu examinowi. 2) Metrykę Chrztu. 3) Urzędowe świadectwo urodzenia i stanu, z którego pochodzą. Nakoniec: każdy, o własnym koszcie uczący się, przy podaniu prośby, ma złożyć na raz jeden rubli assygnacyjnych 25. Uczniowie, mający słuchać nauk dla weterynarzów i farmaceutów przepisanych, są wolni od składania świadectw o ukończeniu nauk w Gimnazjum. Wilno dnia 20 sierpnia 1832 roku. (podpisano:) Radca Stanu Professor i Kawaler M. Mianowski.

(1054)

1 Komitet Szkolny Tymczasowy w Wilnie, z polecenia JW. Kuratora Wydziału Naukowego Białoruskiego, wzywa niniejszym osoby, życzące zająć miejsca Nauczycieli, jeśli się odkryją wakanse w szkołach pomienionego wydziału, ażeby życzenia swoje przesały Komitetowi, z dołączeniem świadectw o swoich stopniach uczonych, o zajęciach się lub służbie od czasu wyjścia z Uniwersytetu, tudzież, o terazniejszym miejscu pobytu swego. Dan w Wilnie dnia 19 sierpnia 1832 roku.

Sekretarz Komitetu, Radca honorowy Leon Rogalski. (1053)

1 Departament Kommissoryatski Ministerjum Wojennego wzywa życzących wziąć na siebie w biegu jednego roku przewózkę z Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo skarbowych rzeczy i medykamentów na terminowych podwodach za granicę i po Rossyi i osobno na jednokonnym podwodach za granicę. Takowi życzący mogą udawać się do Departamentu z dostatecznymi załogami na naznaczone na ośniewie *N a y w y ż e y* utwierdzonego 17 oktobra 1830 postanowienia o podradach terminy w dniach dla targu 23, a dla przetargu 27 przyszłego września w czasie sessyi, gdzie i kondycje będą im oświadczone.

Naczelnik Stoła Melnicki. (1055)

2 Na funduszu s. p. Hrabiego Walickiego, w mieście Wilnie na edukacyą ubogich stanu szlacheckiego uczniów ustanowionym, dnia 1 Września roku terazniejszego, odkrywają się wakanse: na które podług § 7 fundacyjnego zapisu, najpierwsze i najbliższe mają prawo imiennicy, *W a l i c y*, jako też połączeni z tą familią pokrewieństwem — po nich opuszczone sieroty i t. d. Lecz że nominowanie na ten fundusz uczniów, wedle § 6, zostawił tenże szesły Hrabia Walicki dla siebie, a po zeyściu swoim przelał ją na Sukcessorów i dziedziców dóbr Jezior, na których oparta summa funduszowa; wzywam przeto mających nominacyą od samego fundatora, a jeżeliby tych nie było, nominowanych od Sukcessorów, aby na dzień 1 Września terazniejszego roku ze swojemi nominacyami i dowodami o pochodzeniu, jawnili się do Dyrekcyi Szkół Gubernii Wileńskiej. 1832 roku sierpnia 15 dnia.

Dyrektor, Radca Stanu i Kawaler *K a j e t a n* *K r a s s o w s k i*. (1051)

Wilno dnia 22 Sierpnia v. s. 1832 roku.

1 Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż człowiek Adam Mirowski, powiadający, że mieysca swego urodzenia nie pamięta, zostawszy osadzony jako włóczęga i po wyroku tuteyszey Kryminalney Izby na ośnowie przedpisania Ministra spraw wewnętrznych odesłany do miasta Nikołajewa na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przyioty jego: wzrostu 2 arsz. $6\frac{2}{8}$ wiersz., twarzy białey, oczu szarych, włosów ruych, nosa podługowatego. Augusta 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz i Kawaler Afanasowicz. (1038).

Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż człowiek Jan Radziszewski, powiadający, że mieysca swego urodzenia nie pamięta, zostawszy uznany za włóczęgę i po wyroku tuteyszey Izby Kryminalney na ośnowie przedpisania Ministra Spraw Wewnętrznych odesłany do Miasta Nikołajewa, na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przyioty jego: wzrostu 2 arsz. $4\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy białey okrągławey, nosa wielkiego, oczy błękitne, włosy światło-ruse. Augusta 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz. (1039)

1 Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż człowiek Antoni Józefow, powiadający, że mieysca swego urodzenia nie pamięta, zostawszy osadzony za włóczęgę i po wyroku tuteyszey Izby Kryminalney na ośnowie podpisania Ministra Spraw Wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa, na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przyioty jego: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy białey, nieco ospowaty, oczu szarych, włosów światło-ruych, na lewey ręce na beziemiennym palcu od zarżnięcia na stawie ma szram. Augusta 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz Radzca honorowy i Kawaler Tadeusz Afanasowicz. (1040).

1 Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego, ogłasza się, iż człowiek Jan Wasilew, powiadający, że mieysca urodzenia nie pamięta, zostawszy osadzony za włóczęgę po wyroku Nowogrodzkiego Powiatowego Sądu przez P. Naczelnika Gubernii utwierdzonym, na ośnowie przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa, na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przyiotów zaś: wzrostu 2 arsz. $4\frac{1}{4}$ wiersz., włosów światło-ruych, nosa miernego, twarzy podługowatey, czystey. Augusta 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz. (1041)

1. Mohilewska Izba Powszechney Opieki ogłasza, iż w niey będzie przedawany majątek obywatelk siostr rodzonych Joanny Miłaszewiczowey i Franciszki Bykowskiey, w Powiecie Czerykowskim we wsi Wieremiekach 60, w slobodzie Kamionce 22, w ogóle 82 dusz ptoi męzkioy włościan, ze wszystkimi

przynależytościami w inwentarzu objętemi, w terminach, w dniach: 29go nowembra, 2go i 7go grudnia bieżącego roku, na które żyjący raczą przybywać do tey Izby z dostatecznymi owikoyami.

Sekretarz Sofronowicz.

Kancellarzysta Połahyko. (1043)

1 Mohilewska Izba Powszechney Opieki obwieszcza, iż w niey za cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tey publikacyi w gazetach, będzie przedawany dany na ewikcyę za niedotrzymaniem terminu majątek obywatela Teofilakta Newińskiego, w powiecie Czerykowskim we wsi Lachach 12 rewizyynych dusz ze wszystkieimi przynależytościami, ziemią i zabudowaniem, oceniony 2,303 rubli assygnacyami. Augusta 5 dnia 1832 roku.

Sekretarz Sofronowicz.

Kancellarzysta Połahyko. (1042)

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remisją Sądu Powiatowego Dziśnieńskiego roku 1832 julii 15 dnia nastają, w majątności Zahorzu w Dziśnieńskim powiecie leżącey, dla usatysfacyonowania kredytorow W. Bernarda Mirskiego Deputata Mińskiej Dworzańskiey Izby ustalony. Na pierwszym swym zjeździe, majątek debitora zinwentował, komportacyą w dniu 17bra idącego roku w kancellaryi Sądu Pottgo Dziśnieńskiego uzupełnić nakazał, administracyą nad konkursowym majątkiem Zahorzem przeznaczył. Geometryczny wymiar majątku debitora zdeterminował i Sądownictwo swe dla dogodności stron z majątności Zahorza, do powiatowego miasta Dżisny przenosząc, termin na następny zjazd do tegoż miasta Dżisny dzień 26 januaryi 1833 roku zakreslił. O czém wszystkim dla wezwania stron interessowanych do stanności przed ninieyszym Sądem sub amissionem rei, przez ninieyszą awizacyą trzykrotnie ogłaszącą się zawiadamia.

Wincenty Jeśmont Sędzia Pttu Dziśń. Exdywizor.

Stanisław Korzeniewski Podśudek Pttu Dziśń. Exdywizor.

August Rudomina Podśudek Pttu Dziśnieńskiego Exdywizor.

Onufry Proniewski Regent. (1027)

2. Oświadczenie imieniem Wiktora Dąbrowskiego brata, oraz Julii z Dąbrowskich Styczyńskiej, Kollegskiey Sowietnikowey siostry, czyni się z następnego powodu: Manifestem 7go marca b. 1832 roku ostrzeżliśmy, że po śmierci naszego brata, ś. p. Karola Dąbrowskiego, Regenta Granicznego i Subseliow Wołkowyskich Adwokata, w Mieście Wołkowysku zakroczoney, wiele służących onemu skryptow, niemożna było znaleźć, z czego aby prawym successorom, nie wynikała jaka strata, że nikt ustronny, odnosić za niemi korzyściów nie może, zostało publicznie zapowiedzianém: teraz zaś dochodzi naszej wiadomości, że oblig 25go maja 1828 roku, na złotych 8,000 przez Alexandrę z Czerykiewiczów Kołatajową, pomienionemu ś. p. Karolowi Dąbrowskiemu wydany, z niemającym żadney formalności, antedatowanym

11go apryla 1851 roku przelewem, oraz drugi oblig na złotych 2,000 W. Jana Koszuby, i bydz może jakie dalsze jeszcze, są w rękę W. Elżbiety z Mrozowskich Rzeckiej 8mej Klasy Komissyonerowej: ponawia się więc, uprzednio zrobiony krok zażalenia, i jeśli W. Rzecka pomienionych obligów, dobrowolnie niezwroci, a dłużnicy przez kondykt, zryzykują się czynić jakiegokolwiek za niemi, bądź w kapitale bądź procentach nadpłaty, iż w takim zdarzeniu, ulegną prawney odpowiedzi, ninieyszém powtórnie zapowiada się. Datt. w Grodnie roku 1852 mscia julii 28 d. Wiktor Dąbrowski.

Roku 1852 miesiaca julii 28 dnia przed aktami Sądu Powiatowego Grodzieńskiego stanawszy obecnie W. Wiktor Dąbrowski. Takowe oświadczenie dla wpisania do protokołu potocznego podał, i na to się własnoręcznie w tymże protokule podpisał. O czém przy wyćisnieniu urzędowej pieczęci, Sąd Powiatowy Grodzieński zaświadcza.

Sędzia J. Dziekoński.
v. Regent Kronos. (1024)

2 Kollegialny Sekretarz Fryderyk Leonard Lehmann, były nauczyciel sztycharstwa i rysunków Uniwersytetu Wileńskiego z żoną Anną z Zajądłowiczow, wyjeżdżają za granicę do W. Xięstwa Hessen-Darmsztadt. (1034)

Полицмейстеръ Ожиговъ.

3. Podolska Izba Skarbowa ninieyszém ogłasza: iż dla sprzedaży z skarbowych leśnych dacz i uroczysk Podolskiej Gubernii, powiatów: Kamienieckiego, Bałskiego, i Olgopolskiego, rosnących w nich drzew wielkich, które dościgły peryodycznego wzrostu, nieprzydatnych i niepewnych do budowania okrętów, oznaczają się w niey terminy dla targu 27 septembra terażniejszego 1852 roku, a dla przetargu we trzy dni po nim — Ceny pomienionego drzewa, równie jak i kondycye, na których ma bydz odbyta sprzedaż onego, objawione będą przy targach. Na pomienione terminy wzywają się życzący z prawnemi ewikcyami zawierającymi się w nieruchomych majątkach, pieniężnych kapitałach, bankowych biletach, murowanych domach w guberskich, portowych, i innych miastach, gdzie przyymowanie ich w ewikcye dozwolone, położonych. Julii 12 dnia 1852 roku. Sowiecnik Krycki.
Sekretarz Paszuta. (1028)

NOWE DZIEŁA. PIJONIEROWIE

albo
ZRZÓDŁA SUSKEHANNY,
romans opisowy
JAKOBA FENIMORA KUPERA, AMERYKANINA.
Tomow cztery.

Znajduje się do przedania w Księgarni Józefa Zawadzkiego: Cena rubli srebr. dwa.

SZPIEG i OSTATNI MOHIKAN, dwa romanse sławnego Amerykanina Kupera, w Wilnie już wydane, rozpoczęły szereg dzieł tego Autora, na obu pół kulach z największém czytanych upodobaniem. Trzeci z kolei, PIJO-

NIEROWIE, w ścisłym będący związku z Ostatnim Mohikanem wyszedł świeżo z druku. Prenumeratorowie odbiorą exemplarze od kolektorów, którym pieniądze opłacili.

Księgarnia Józefa Zawadzkiego, przedsięwzięjąc zupełne wydanie romansów Kupera, ogłasza teraz prenumeratę na dwa dalsze: jeden pod tytułem: STEPY, we czterech tomach, drugi: CZAROWNICA MORSKA, także we czterech tomach. Prenumerata na każdy z osobna wynosi złotych dziesięć. Po wyćisniu z druku podniesiona będzie do rubli dwóch srebrem. Ktoby prenumerował którykolwiek z tych nowych romansow, dostać może Pijonierów za złotych dziesięć. (1018).

3 Po zeyściu Kobryńskiego Powiatowego Strabczego Michała Syna Pawła Łepkowskiego Tytularnego Sowiecnika, niemającego w Powiecie Kobryńskim familii, i po odraportowaniu o tém przez Kobryńską Mieyską Policją do Rządu Gubernińskiego Grodzieńskiego, tenże Rząd Guberniński zalecił Kobryńskiej Dworzanskię Opiece, pozostałe po zesłym Łepkowskim rzeczy w obecności Horodniczego i Strapczego z publiczney licytacji sprzedać, i zebrane pieniądze jak równie w gotowiznie znalezione do Prykazu Grodzieńskiego odesłać — Sądowi zaś ninieyszemu Ukazem 51 maja bieżącego roku za Nrem 8,735, poruczył pretensją regulowaną przez Jmć Panią Aptekarzową Kobryńską Laynweber za nieopłacone medikamenta, i dalszych osób, jeśli się okażą; oraz uczynić wezwanie sukcesorów zesłego Łepkowskiego, i o tém wszystkim zaferowawszy postanowienie, całkowite dzieło po właściwém ukończeniu na rewizyą, gdzie należy, przedstawić W spełnienie jawkowego Ukazu Sąd Powiatowy Kobryński wzywa sukcesorów zesłego Strapczego Łepkowskiego do jawienia się w Sąd Ninieyszey osobiscie lub przez plenipotentów z prawnemi dowodami o stopniu sukcesyi przekonywającemi; dla przeyrzenia pozostałych po tymże zesłym Łepkowskim papierow i regulowanych do funduszów jego pretensyow — Działo się na sesyi w Mieście Powiatowym Kobryniu roku 1852 miesiaca augusta 8 dnia.

Zasiadający Orzeszko.
Alexander Frycz Zasiadający.
Pisarz E. Kanięwski.
Za Stoła Naczalnika Koczalski. (1015)

3. Dekretem oczywistym Sądu Magistratu Miasta Wilna w roku terażniejszym 1852 junii 27 dnia ogłoszonym, przysadzona została dla mnie summa rubli sreb. 60, na Starozakonnym Gierszonie Leybowiczu Jochwedzie i jego wszelkim majątku, z terminem opłaty 29 7bra terażniejszego 1852 roku: że zaś Gierszon Leybowicz Debitor, niżej podpisany, nie ma żadnego leżącego funduszu na odpowiedź sądzoney summy. A w celu odkrycia ruchomości i osoby, ma zamiar sformować kondyktowe transakta i za onemi kompromisarski dekret: zapobiegając niżej podpisana czynnościow Gierszona, ninieyszém ostrzega, ażeby nikt nieraczył z Gierszonem Leybowiczem zawierać transaktow i onemu kredytować.

Eyga Szmoyłowa Basowa.
Полицмейстеръ Ожиговъ. (1025)